

Lech Król

Teologia różańcowych tajemnic światła

Studia Włocławskie 6, 274-285

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. LECH KRÓL

TEOLOGIA RÓŻAŃCOWYCH TAJEMNIC ŚWIATŁA

Jan Paweł II, w ramach 24. rocznicy pontyfikatu, dokonał trzech aktów ważnych dla życia Kościoła: zainaugurował Rok Różańca, ponownie zawierzył siebie, Kościół i świat Najświętszej Maryi Pannie i ustanowił nową część różańca. W tym też celu wydał list apostolski *Rosarium Virginis Mariae* (RVM).

Treścią nowej części różańca, którą Papież nazwał tajemnicami światła, są wydarzenia z publicznej działalności Jezusa. Wymiar chrystologiczny modlitwy różańcowej domagał się poszerzenia dotychczasowej jej struktury o tajemnice z życia publicznego Jezusa. Obejmują one wydarzenia z okresu między Jego chrztem w Jordanie a misterium paschalnym.

Wprawdzie całe misterium zbawcze jawi się jako światło, niemniej jednak wyłania się ono w szczególny sposób w publicznej działalności Chrystusa. Jan Paweł II wskazuje w niej na pięć istotnych tajemnic, które jawią się jako światło Boże. Kwalifikuje do nich następujące wydarzenia: chrzest w Jordanie, objawienie w Kanie Galilejskiej, głoszenie Królestwa Bożego, przemienienie na Górze Tabor i ustanowienie Eucharystii, w której urzeczywistnia się misterium paschalne, co będzie przedmiotem refleksji teologicznej niniejszego artykułu.

1. Światło pozwalające odkryć głębię Trójcy Świętej

Według *Katechizmu Kościoła katolickiego* tajemnica Trójcy Świętej zawiera w sobie wszystkie tajemnice Boga, które są nie tylko źródłem wszystkich pozostałych tajemnic, ale przede wszystkim światłem nadprzyrodzonym, które je oświeca. *Katechizm* uczy też, że prawdziwy i jedyny Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty objawia się i jednoczy ze sobą ludzi w wszystkich okresach historii zbawienia (KKK 234).¹

Dlatego też Jan Paweł II wprowadził do wymiaru chrystologicznego różańca tajemnice światła, aby były w nich kontemplowane istotne aspekty publicznego życia i nauczania Jezusa. Tajemnice te są światłem, w którym

objawia się tajemnica Boga Trojjedynego. Tajemnicą światła jest przede wszystkim wydarzenie chrztu Jezusa w Jordanie. W nim Ojciec niebieski objawił Go jako swojego Syna umiłowanego (por. Mt 3, 17). Jego zaś człowieczeństwo, zgodnie z proroctwem, zostało namaszczone mocą Ducha Świętego (por. RVM 19 i 21).²

Kontemplacja różańcowa chrztu Jezusa Chrystusa jest panoramą, w której odkrywa się i bardziej poznaje Boga jako Ojca i Syna i Ducha Świętego. Ewangelia św. Jana przytacza w tym wymiarze świadectwo samego Jezusa, który mówi: „Kto Mnie widzi, widzi i Ojca” (J 12, 45). Pełnia objawienia, jaka urzeczywistniła się w Osobie Jezusa, odsłania, że w wewnętrznym życiu Boga realizuje się odwieczna międzyosobowa wymiana miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Ona jest światłem, w którym człowiek poznaje swoje przeznaczenie do udziału w tej wymianie, jaka urzeczywistnia się od wieków w wewnętrznym życiu Boga (por. Łk 18, 19; RVM 20).³

Wydaje się, że ta racja teologiczna przesądziła o tym, że wydarzenie chrztu Jezusa w Jordanie weszło w strukturę nowej części różańca, które Jan Paweł II nazwał tajemnicami światła. W wodach Jordanu, w które Jezus zstąpił jako niewinny, czyniąc siebie za nas „grzechem” (por. 2Kor 5, 21), ludzkość otrzymała światło Bożego objawienia. Jego mocą rozpoznaje się, że Jezus jest umiłowanym Synem Boga Ojca (por. Łk 3, 22; RVM 9 i 21). Kontemplacja tego wydarzenia wnosi we wnętrze chrześcijanina światło nadprzyrodzonej wiary, która otwiera go na wewnętrzną tajemnicę Trójjedynego Boga.⁴ Dlatego każda tajemnica różańca kończy się doksologią trynitarną.

Modlitwa różańcowa złączona z kontemplacją poszczególnych tajemnic z życia publicznego Zbawiciela stawia chrześcijanina „wobec misterium trzech Osób Boskich, którym należy się chwała, uwielbienie i dziękczynienie” (RMV 34). Według Jana Pawła II szczytem różańcowej kontemplacji jest uwielbienie Trójcy Świętej. Doksologia nie jest tylko formułą kończącą medytację danej tajemnicy, ale jej kluczowym uwieńczeniem.⁵

Stąd też rodzi się potrzeba pogłębionego zaangażowania wewnętrznego, aby medytacja nad tajemnicami różańcowymi nabierała coraz bardziej kontemplacyjnego charakteru. Doksologia trynitarna powinna być jej organicznym apogeum. Dlatego Jan Paweł II bardzo wyraźnie akcentuje potrzebę podkreślenia tej perspektywy, zwłaszcza podczas wspólnotowego odmawiania różańca. Rozwijający się w ramach modlitwy różańcowej duch kontemplacji kreuje też możliwość doświadczania niewyobrażalnej tajemnicy nieba. Jej duch korzeniami swymi sięga sakramentu chrztu, w którym wierzący przez łaskę i miłość jest zjednoczony z Trójcą Świętą. Ten sam Duch Święty,

którym został namaszczone Jezus w wodach Jordanu, pozwala doświadczać żywych i głębokich więzów z wyżej wspomnianą tajemnicą (por. RVM 25).⁶

Przed tajemnicą Boga w Trójcy Osób stawia też chrześcijanina rozważanie przemienienia na Górze Tabor (por. Łk 9, 33; RMV 34). Światło Taboru napełnia, w ramach rozwijającego się procesu kontemplacji, wnętrze człowieka tajemnicą światła Bożego. W nim dostrzega się Oblicze Chrystusa przeniknięte chwałą Bóstwa. Świadczenie zaś Ojca o Jednorodzonym Synu pogłębia ducha wiary chrześcijańskiej i wzywa do ufego posłuszeństwa Jemu we wszystkich okolicznościach życia (por. Łk 9, 35). Albowiem „W kontemplację oblicza Chrystusa nie można wejść inaczej, jak słuchając w Duchu Świętym głosu Ojca, bo *nikt nie zna Syna, tylko Ojciec* (Mt 11, 27)” (RMV 18).⁷

W tej organicznej relacji do Ojca Jezus „czyni nas swymi braćmi i braćmi pomiędzy sobą, dając nam Ducha, który jest jednocześnie Jego i Ojca” (RVM 32). Duchowość nowych tajemnic różańca wprowadza w głębię Serca Jezusowego, które, jak uczy Jan Paweł II, jest oceanem „radości i światła, boleści i chwały” (RMV 19). Ono zaś jest nie tylko „bogate w miłosierdzie i przebaczenie, ale również [...] zdolne do wszystkich poruszeń uczucia” (RMV 26).⁸

2. Chrystus światłem świata

Światło jawi się w całej tajemnicy objawienia Bożego, od stworzenia świata (por. Rdz 1, 3), aż do po ostateczne przyjście Syna Człowieczego (por. Ap 21, 23). Przynależy ono do natury Boga i jest jakby odbiciem Jego wiekuistej istoty i chwały (por. RVM 21). Obraz światła głęboko koresponduje z rzeczywistością objawiającego się Boga, który pragnie żywej bliskości i zjednoczenia z człowiekiem. On przechodził między Izraelitami niby gorząca pochodnia. Światło to wskazywało na Jego żywą obecność wśród Narodu Wybranego. Tak było podczas spotkania Boga z Mojżeszem, do którego przemówił w znaku płonącego ognia i wypowiedzianego słowa.

Także cud w Kanie Galilejskiej stał się światłem, które wskazało, że Bóg jest rzeczywiście obecny w codziennych sprawach człowieka, w których trzeba szukać Jego Oblicza. Wszystkie zaś znaki i cuda, jakich Jezus dokonywał na oczach apostołów i zebranego ludu, są światłem objawiającym Jego progezystencję (por. RVM 21).⁹ Rozważanie cudownej przemiany, której dokonał Jezus w Kanie, wskazuje na to, że przemiana ta jest znakiem działania Bożego we wnętrzu człowieka. Płomień światła z Kany oświeca i przemienia życie człowieka od wewnątrz i rozpala je miłością, która rodzi w nim światło poznania i daje siłę trwania przy Jezusie.¹⁰

On został posłany przez Ojca jako Światło, które przenika najgłębsze ciemności ludzkiego wnętrza. Za sprawą Ducha Świętego stał się światłością na oświecenie ludzi i na chwałę ludu Izraela. On bowiem objawiając tajemnicę Boga w Trójcy Osób, oświeca wszystkich pogrążonych w ciemnościach niewiary i grzechu. Jezus Chrystus jawi się w wydarzeniach Nowego Testamentu jako światłość świata (por. J 9, 5; RVM 18 i 21). Ta światłość jest najbardziej widoczna w okresie Jego życia publicznego.¹¹ W Jezusie jako światłości Bóg dał się poznać najpełniej i najdoskonalej. W Nim, objawiając Siebie, mówi, kim jest, jako odwieczny i nieśmiertelny Bóg i Stwórca wszystkiego. Jezus Chrystus, światło świata, jest zrodzony z Ojca przed wiekami. Mocą zaś Ducha Świętego stał się Człowiekiem i narodził się z Maryi. W tajemnicy Jego światła poznaje się coraz pełniej tajemnicę odkupienia i doświadcza, że w Nim urzeczywistnia się najgłębsze zjednoczenie z Bogiem (por. RVM 18 i 20).¹²

Tajemnica nadprzyrodzonego światła, wypływająca z Jego publicznej działalności, objawia, że On jest jedynym zbawicielem ludzkości.¹³ W różańcowej kontemplacji Jego światła dostrzega się głębię odwiecznej i nieskończonej miłości Bożej, która dotyka korzeni istnienia ludzkiego. Chrystus w tajemnicach światła jawi się jako jedyny pośrednik między Bogiem a człowiekiem. Kontemplacja wydarzeń światła staje się jakby przestrzenią, w której poznaje się, że jedynie za Jego pośrednictwem można wejść w najgłębszą komunie z Bogiem (por. RVM 34; RH 5). On w blaskach światłości, emanującej z Jego publicznego działania, jest ukazany jako droga do takiego zjednoczenia. Chrześcijanin, jeśli pozwoli ogarnąć się głębi kontemplowanej światłości, porzuca wszystko, co jest przeciwne woli Bożej i coraz bardziej wchodzi na tę drogę, którą mu ono wskazuje (por. RVM 14).

Publiczna działalność Chrystusa objawia Go jako Ikonę Boga Ojca i zarazem ukazuje w Nim obraz nowego człowieka. Tę prawdę szczególnie ukazuje czwarta tajemnica światła, która wprowadza w wydarzenie na Górze Tabor, na której dokonano się przemienienie Jezusa. Objawiająca się tam chwała Chrystusa jest przede wszystkim jaśniejącą chwałą Boga. Jednocześnie też w Jego człowieczeństwie objawia się obraz nowego człowieka, w którym Ojciec ma upodobanie. Nowe człowieczeństwo urzeczywistnia się w procesie przemiany duchowej, w którym coraz bardziej upodabnia się ono do obrazu Chrystusa. Urzeczywistniona na Górze Tabor tajemnica przemienienia jest światłem objawiającym przeznaczenie człowieka (por. RVM 21).¹⁴

Pogłębiająca się kontemplacja tajemnic różańcowych jest kanwą, na której doświadcza się takiej mocy światła Bożego, że uznaje się stopniowo wszystko „za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa

Jezusa” (Flp 3, 8). Kontemplacja tajemnic światła inicjuje też konieczny wysiłek, który wspiera proces upodabniania się do Jego życia (por. Rz 8, 29), aby człowiek mógł „przyoblec się w Chrystusa” (Rz 13, 14). Ono też coraz bardziej ukierunkowuje życie chrześcijańskie na Osobę Chrystusa i rodzi te same dążenia, jakie były w Jego wnętrzu (por. Flp 2, 5; RVM 15). Chrystus w publicznej działalności, która jest treścią kontemplacji nowej części różańca świętego, jawi się jako Nauczyciel rodzaju ludzkiego i pokarm życia wiecznego. W tym celu pozostał „ze Swym Ciałem i Krwią pod postaciami chleba i wina” (RVM 21) w ustanowionej Eucharystii. Ona zaś jawi się w społeczności Kościoła jako tajemnica światła.

Medytacja tajemnic różańcowych nie jest li tylko wspomnianiem tego, co Jezus głosił, ale przede wszystkim jawi się jako pogłębiające wnikanie w rzeczywistość zbawczą, jaka uobecnia się w sakramentach świętych, zwłaszcza w Eucharystii. W jej perspektywie chodzi o „nauczenie się Jego samego” (RVM 14). Różańcowa kontemplacja publicznej działalności Chrystusa i Jego Oblicza prowadzi do głębszego zjednoczenia z Jego Osobą i naśladowania Jego życia. W jej urzeczywistnieniu realizuje się międzyosobowe obcowanie wprowadzające chrześcijanina w życie Chrystusa i we wszystkie wymiary Jego Osoby (por. RVM 15).¹⁵

3. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Chrystus w podejmowanej działalności publicznej głosi, że światło proklamowanej nauki i pełnione przez Niego czyny objawiają, iż faktycznie przybliżyło się już Królestwo Boże (por. RVM 20). Zapowiedziane w Starym Testamencie najdoskonalej wypełniło się w Osobie Jezusa Chrystusa. Ono, jako przedmiot Jego nauczania, jest treścią kontemplacji, jaką podejmuje Kościół na modlitwie różańcowej, szczególnie zaś w tajemnicach światła. Królestwo Boże w nauczaniu Jezusa powinno być objęte zakresem tej modlitwy, aby urzeczywistniło się w sposób doskonały i ostateczny jako Królestwo pokoju, dobra i miłości (por. RVM 40).¹⁶

Królestwo Boże, objawiane w światłości publicznego działania Jezusa, jest po prostu nowym i pełnym mocy działaniem Boga we współczesnym świecie (por. RVM 25). Jest ono urzeczywistnieniem się przyszłego wieku w doczesnych wymiarach tego świata. Dlatego jest ono czasem zbawienia, który zaczyna stawać się coraz pełniej rzeczywistością. Królestwo Boże więc zdaje się wyrażać swoją potęgę i moc we władzy i mądrości Chrystusa, z jaką On realizuje swoją publiczną działalność. Światło słów, jakie wypowiadał z mocą, i dokonywanych dzieł świadczy, że „Królestwo Boże przychodzi z mocy” (Mk 9, 1; por. RVM 20).¹⁷

Jezus od chwili chrztu w Jordanie mocą Ducha Świętego, którym został namaszczoney, głosił Dobrą Nowinę o zbawieniu i mówił, że „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże” (Mk 1, 14-15; por. Łk 4, 43; Mt 4, 17). W takim celu został posłany na ziemię. Dlatego też proklamacja Królestwa Bożego była częścią misji, jaką zlecił Mu do wykonania Ojciec (por. RVM 21). Królestwo Boże, które w tajemnicy Wcielenia już się przybliżyło do świata, coraz bardziej objawiało się w publicznej działalności Jezusa. Szczególnie zaś urzeczywistniało się w dokonywanych przez Niego znakach. Należały do nich przede wszystkim spełniane cuda (por. Mt 11, 4-5), egzorcyzmy (por. Mt 12, 25-28), powołanie Apostołów (por. Mk 3, 13-19) i głoszona Dobra Nowina o zbawieniu (por. Łk 4, 18; RM 13).

Chrystus tajemnicę Królestwa Bożego objawiał stopniowo. Dokonywało się to w Jego słowach, czynach i w Jego Osobie (por. RVM 24). Wskazywał, że królestwo Boże jest przeznaczone dla wszystkich ludzi. Często przebywał wśród tych, którzy znajdowali się na marginesie życia społecznego, aby im najpierw, zgodnie z obietnicą Starego Testamentu, była głoszona Dobra Nowina (por. Łk 4, 14-21; RVM 26).¹⁸ Tę prawdę Jan Paweł II wyraził w słowach: „W Chrystusie Bóg przyjął naprawdę *serce z ciała*” (RVM 26).

Królestwo Boże, które już się przybliżyło do świata, objawiało się w uzdrawianiu chorych i w tajemnicy odpuszczania grzechów. Chrystus został posłany nie do ludzi zdrowych, ale do tych, którzy się źle mają. Jego misja niesie wyzwolenie i obdarowuje trwałym pokojem (por. RVM 21). Dokonywane uzdrowienia są znakiem wybawienia duchowego, czyli wyzwolenia z niewoli grzechu i zła. Uwolnienia zaś od opętania złego ducha, który jest syntezą największego zła i buntu względem Boga, są znakiem, że rzeczywiście „przyszło [...] Królestwo Boże” (Mt 12, 28; por. RVM 20).¹⁹

4. Tajemnice światła wyrażone całym życiem Jezusa

Kontemplacja nadprzyrodzonego światła, które emanuje permanentnie z publicznej działalności Jezusa, jest niejako z natury swojej szkołą pogłębiającego się poznawania tego daru. Misja Chrystusa realizowana mocą Ducha Świętego jawi się w Jego publicznej działalności jako misja życia, które jest wieczne. W podejmowanym nauczaniu Jezus akcentuje, że pragnie aby każdy człowiek doszedł razem z Nim do chwały zmartwychwstania i osiągnął dar nowego życia w rzeczywistości Królestwa Niebieskiego (por. RVM 21).²⁰

W tajemnicy światła Bożego człowiek poznaje cel przeznaczenia ostatecznego i wezwanie do życia w przyjaźni z Bogiem. Bóg objawia swój zamysł w światłości działania Swojego Syna, aby przez Niego człowiek stał się

uczestnikiem Jego Boskiego życia. Ono zaś ma wymiar wieczny i nieprzemijający. W Nim Bóg cały oddaje się człowiekowi. Wydarzenie to urzeczywistnia się w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia oraz w misterium publicznego działania Chrystusa. Sobór Watykański II uczy, że „przez [...] objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć do niej” (KO 2; por. RVM 25).²¹

Człowiek w świetle kontemplacji różańcowych tajemnic działalności publicznej Chrystusa rozpoznaje, że On jest życiem wiecznym i drogą do najgłębszego i trwałego zjednoczenia z Bogiem.²² Idea życia Bożego była treścią oficjalnej działalności Jezusa. Źródłem tej rzeczywistości jest Bóg, który daje człowiekowi uczestnictwo w tajemnicy swojego wewnętrznego życia. W tym celu posłał Swojego Jednorodzonego Syna, który jako Jego Przedwieczne Słowo stał się za sprawą Ducha Świętego Człowiekiem i narodził się Maryi Dziewicy (por. RVM 21).

Chrystus jawi się jako Ten, który posiada w sobie życie i władzę nad nim, czego ikoną były urzeczywistniane wskrzeszenia umarłych. W podejmowanym zaś nauczaniu mówił o sobie: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem, kto wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25; por. RVM 23). Królestwo Boże zaś prezentował jako Królestwo życia wiecznego. Każdy, kto przyjmuje Osobę Chrystusa i otwiera się przed Nim, ma już w sobie Jego życie (por. RVM 1).²³

Kontemplacja Jego publicznego życia w modlitwie różańcowej, jak uczy Jan Paweł II, staje się szkołą coraz doskonalszego wrastania w misterium zbawienia, mocą którego we wnętrzu chrześcijanina kształtuje się i wzrasta Jezus Chrystus (RVM 38). W ramach rozwijającej się kontemplacji dojrzewa świadomość, jaka była udziałem św. Pawła Apostoła: „Teraz żyję ja, już nie ja, ale we mnie żyje Chrystus” (Ga 2, 20). Kontemplacja różańcowa publicznej Jego działalności, zdaniem Ojca Świętego, wprowadza „w głębię Serca Jezusa Chrystusa” (RVM 19) i w tajemnicę Jego Bożego życia (por. CT 19). Wiąż zaś z Chrystusem jest podstawą modlitwy różańcowej, w której przez wstawiennictwo Maryi powierza się Bogu swoje życie i godzinę śmierci (por. RVM 33).²⁴

Kontemplacja na przykład wydarzeń znad Jordanu dostarcza światła nadprzyrodzonego dla zgłębiania tajemnicy namaszczenia Duchem Świętym, jaka się urzeczywistniła w sakramencie chrztu. Publiczna działalność Chrystusa była tak głęboko przeniknięta Jego mocą i światłem, że był w niej najdoskonalszą Ikoną Boga. Ten sam Duch Święty, przemieniający wnętrza człowieka, upodabnia go coraz pełniej do Chrystusa tak dalece, aby Ojciec Niebieski

rozpoznawał w jego osobie i w życiu Oblicze swojego Jednorodzonego Syna. Chrześcijanin staje się wtedy, na wzór Jezusa, wiarygodnym obrazem Boga (por. RVM 19 i 21).²⁵

Duch Święty objawia się też w publicznej działalności Jezusa Chrystusa jako Ten, który jest źródłem wody wytryskującej na życie wieczne, a więc jest Duchem życia (por. J 5, 14; Rz 8, 11). W Jego mocy Bóg oddaje się człowiekowi tak, że w procesie rozwoju duchowego dojrzewa w jego wnętrzu Królestwo życia i światłości, w którym On będzie wszystkim we wszystkich. Kontemplacja tej działalności sprawia, że modlitwa różańcowa bardziej zwiąże tajemnice życia Chrystusa i Maryi z życiem chrześcijanina i będzie je kształtowała (por. RVM 35).²⁶

Duch Święty, który namaścił Jezusa w wodach Jordanu, namaszcza też permanentnie Jego Kościół, aby stawał się w coraz doskonalszym stopniu Mistycznym Jego Ciałem. Tak urzeczywistnia w Nim swoje działanie, aby dokonywała się coraz pełniejsza identyfikacja z Ciałem Chrystusa, aby on wzrastał do miary Pełni Chrystusa (por. Ef 4, 13). Proces ten sprawia, że ochrzczeni już są dziedzicami Boga i współdziedzicami Chrystusa w Królestwie Bożym. Jego wewnętrzne działanie prowadzi do tego, że Kościół, wzrastając w prawdzie i miłości, dojrzewa coraz bardziej do ostatecznego wejścia w misterium Trójcy Świętej.²⁷

5. Macierzyńska obecność Maryi

Kontemplacja różańcowych tajemnic urzeczywistnia się w obecności Maryi i razem z Nią. Ona została wybrana przez Boga na Matkę Odkupiciela, aby spełniły się Jego zbawcze zamysły. Nie tylko poczęła i porodziła Syna Bożego, ale była z Nim organicznie zjednoczona jako Matka. W Jej łonie ukształtowało się, za sprawą Ducha Świętego, Jego Człowieczeństwo. Z chwilą poczęcia Syna Bożego, aż do Jego narodzenia, odczuwała w sobie, z każdym kolejnym tygodniem, Jego rozwijającą się obecność. Trwała przy niej z pokorą w duchu wiary i ogromnej miłości (por. RVM 10 i 33).²⁸

Tak więc w tajemnicy wcielenia i odkupienia osiągnęła swoje apogeum obietnica zbawienia, a wraz z nią nawet, jak uczy Jan Paweł II, „poniekąd sama historia świata” (RVM 20). W niej bowiem zgodnie z planem Ojca urzeczywistnia się proces coraz głębszego zjednoczenia wszystkiego w osobie Chrystusa (por. Ef 1, 10) tak dalece, że zbawienie otrzymało swój wymiar kosmiczny. Zatem odwieczny plan zbawienia i pojednania był najgłębszą racją, dla której Bóg powołał do istnienia Maryję, aby „uczynić Ją Matką Swego Syna” (RVM 20; por. RVM 33).

Dlatego Ojciec Święty Jan Paweł II pragnie, aby przesłanie *Rosarium Virginis Mariae* było niejako maryjnym ukoronowaniem listu apostołskiego *Novo millennio ineunte*. Jego treść, skierowana do wszystkich chrześcijan, jest permanentnym wyzwaniem, aby każdy z nich zechciał na początku trzeciego tysiąclecia „na nowo rozpocząć od Chrystusa” (por. RVM 3).

Maryja jako pierwsza z ludzi w nowy sposób w tajemnicy Wcielenia spotkała Boga, którego przyjęła z wiarą i stała się Służebnicą Jego życia i Jego dzieła, które zostało zlecone Jezusowi do wypełnienia. Jej macierzyńskie towarzyszenie misterium zbawczemu Chrystusa jest obecnością głębokiej wiary i posłuszeństwa oraz milczenia i słuchania (por. RVM 24).

W wewnętrznej gotowości do urzeczywistniania takiej obecności pierwsza przyjęła w tajemnicy Zwiastowania przedwieczne Słowo Ojca, które w Niej stało się Człowiekiem i zamieszkało między nami. Od chwili wypowiedzianego przez siebie *fiat* dochowywała Mu całkowitej wierności i do końca utrzymywała z Nim najgłębsze zjednoczenie (por. KK 58). Od Maryji bowiem rozpoczyna się nowy czas pogłębiającej się przyjaźni z Bogiem i urzeczywistnia się pogłębiający proces Jego zjednoczenia z człowiekiem.²⁹ Maryja jest pierwszą, która słuchała Słowa Bożego, pochylała się nad nim, rozważała je i zachowywała w codziennym życiu. Na tej drodze stawała się szczególnie wierną towarzyszką Jezusa Chrystusa (por. RVM 11).³⁰

Życie Maryi było zawsze ukierunkowane na Osobę Jezusa i otwarte na każde Jego słowo, tak, że „Zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19; por. Łk 2, 51). W kontemplacji zaś wydarzeń, jakie Jezus urzeczywistniał w publicznej działalności, trwała pełna podziwu „gdyż wielkie rzeczy uczynił [...] Wszechmocny” (Łk 1, 49) Bóg dla całej rodziny ludzkiej (por. RVM 10 i 11).

Z chwilą kiedy wydała Go na świat, Jej oczy zawsze były skierowane na Oblicze Jezusa. Spojrzenie to było zawsze przenikliwe, adorujące, pełne podziwu i zachwytu, niekiedy pełne bólu. Innym razem promieniowało radością, najczęściej zaś było „rozpalone wylaniem Ducha” (RVM 10; por. Dz 1, 14). Wszystkie te tajemnice głęboko wpisały się w Jej wnętrze, dlatego towarzyszyły Jej we wszystkich sytuacjach codziennej egzystencji (por. KK 57). W niej kontemplowała odwieczne tajemnice Boga, które coraz bardziej odsłaniały się Jej w światłości spełnianych przez Jezusa wydarzeń (por. RVM 10).³¹

Ojciec Święty Jan Paweł II nie waha się nawet powiedzieć, że kontemplowane przez Maryję zbawcze wydarzenia, z publicznego życia Chrystusa, „stanowiły niejako *różaniec*, który Ona nieustannie odmawiała w dniach swego ziemskiego życia” (RVM 11).

W różańcowej kontemplacji tajemnic światła zauważa się, że obecność Maryi jest, poza wydarzeniami w Kanie Galilejskiej, na wskroś ukryta (por. 21). W ewangelicznym przesłaniu nauczania Jezusa jest nawet jakby przygodna. Niemniej jednak funkcja, jaką spełniła na godach weselnych, wprost sugeruje, że w duchu takiej samej obecności macierzyńskiej towarzyszyła Jezusowi w całej Jego publicznej działalności. Jako Matka uczestniczyła w tajemnicach zbawczych Syna, które urzeczywistniały się w Jego publicznym życiu. W blaskach dochodzącej zeń światłości dostrzega się tam owocną, choć milczącą i ukrytą, obecność Maryi (por. RVM 24).³²

Maryja była obecna we wszystkich wydarzeniach życia Jezusa Chrystusa. Jej macierzyńska obecność charakteryzowała się zaangażowaniem wiary i głęboką troską o urzeczywistnianie się zbawczej woli Bożej. Jako Matka była oddana całkowicie Jego dziełu, jakie zlecił Mu do wykonania Ojciec (por. KK 52). Obecność Maryi w publicznej działalności Syna była cichą, ale głęboką współpracą w realizacji zbawczej woli Boga Ojca. Dlatego wiernie trwała przy Nim w najgłębszym zjednoczeniu aż do śmierci krzyżowej (por. J 19, 25-27).³³

Misja Maryi nie zakończyła się jednak z chwilą śmierci Jezusa na krzyżu. W jej godzinie powierzył Maryi, Jej macierzyńskiej trosce i opiece, Swoje Mistyczne Ciało, czyli Kościół. Ona jest z woli Chrystusa Matką Kościoła, który wychowuje do wiernej realizacji Jego poleceń (por. RVM 11 i 14). Od chwili śmierci krzyżowej jest obecna we wszystkich sytuacjach i sprawach Kościoła, i jak uczy Jan Paweł II: „w różnorodnych okolicznościach dawała odczuć [...] swoją obecność i usłyszeć swój głos, by zachęcić Lud Boży do tej formy modlitwy kontemplacyjnej” (RVM 7), jaką jest różaniec.

Różaniec, jako modlitwa maryjna, jest drogą głoszenia i wnikania w zbawcze misterium Jezusa Chrystusa. Jest też jakby szkołą Maryi, która jako Matka Kościoła wprowadza go poprzez kontemplację w coraz głębszą znajomość wszystkich Jego tajemnic. Tak więc modlitwę różańcową charakteryzuje przede wszystkim wymiar chrystologiczny (por. RVM 17 i 33).

Maryja obecna w tajemnicy Kościoła jest też dla niego wzorem chrześcijańskiej kontemplacji, w której uczy wnikliwego wpatrywania się w Osobę Jezusa Chrystusa, aby było coraz głębiej odczytywane i rozumiane Jego zbawcze przesłanie. Droga różańcowej modlitwy, która powinna stawać się coraz doskonalszą maryjną kontemplacją oblicza Chrystusa, wprowadza w Jego życie i pozwala „jakby »oddychać« Jego uczuciami” (RVM 15).³⁴

Maryja, jako ikona Kościoła i jego najdoskonalszy członek, rodzi mu jednocześnie nowych członków i troszczy się o ich ciągły rozwój duchowy, aż w pełni ukształtuje się w nich Jezus Chrystus (por. KK 53). Maryja, jako

Matka Kościoła, wprowadza go na modlitwie różańca w głębię tajemnicy światła jego publicznej działalności (por. RVM 25; KK 60). Wtedy medytacja misterium światła Chrystusa przybiera charakter doświadczenia eklezyjalnego (por. RVM 32) i rzuca swój blask na tajemnice egzystencji ludzkiej, aby stawały się coraz bardziej tajemnicami życia wiecznego człowieka.³⁵

Kontemplacja tajemnic światła przynagla Kościół do tego, aby we wstawiennictwie macierzyńskim Maryi szukał zawsze „błogosławionego owocu Jej żywota” (Łk 1, 42) i wypraszał dla świata dar pokoju, a każdej rodzinie skuteczną pomoc w jej zagrożeniach i w złożonych problemach. W takim więc znaczeniu kontemplacja różańcowych tajemnic światła pulsuje na przemian życiem ludzkim i życiem Bożym.

* * *

Różaniec zawiera, w swej prostej formie, głębię teologiczną, która potrzebuje dojrzałej kontemplacji. Daje ona możliwość odkrywania ewangelicznego bogactwa tej modlitwy. Kontemplacja różańcowych tajemnic światła wprowadza w proces pogłębiającego się zjednoczenia się z Bogiem Trójjedynym i w tajemnicę Jego wewnętrznego życia. Publiczna działalność Chrystusa rzeczywiście jawi się w nich jako światło, które objawia tajemnicę Trzech Osób Bożych. Chrystusa zaś ukazuje jako Ikonę Ojca i drogę do Królestwa Bożego, w którym urzeczywistnia się pełnia życia wiecznego chrześcijanina.

Refleksja teologiczna odkrywa głębokie podstawy biblijne, na których opiera się modlitwa różańcowa. One są w niej fundamentem kontemplacji wydarzeń zbawczych. W jej urzeczywistnianiu istotną rolę pełnią obrazy biblijne, które są ikonami tajemnic Bożych. Bez odniesień biblijnych i teologicznych nie może istnieć pogłębiająca się kontemplacja tajemnic różańcowych. Ona zaś powinna stawać się maryjną szkołą życia ewangelicznego.

Odniesienia te sprawiają, że kontemplacja światła nauki i działalności Chrystusa, w modlitwie różańca, będzie stawała się doświadczeniem nie tylko jej wymiaru maryjnego, ale przede wszystkim chrystologicznego. Maryja będzie jawiła się jako Matka obecna w tajemnicach Światła Syna, która po macierzyńsku prowadzi do Niego i ukazuje Go jako centrum życia duchowego.

Wszystkie inicjatywy duszpasterskie, jakie będą urzeczywistniane w Roku Różańca, powinny zmierzać do wprowadzania w życie prawdy, że różaniec to „skarb, który trzeba odkryć” (RVM 43) ponownie na początku trzeciego milenium chrześcijaństwa, aby wszystko w nim rozpoczynało się na nowo od Chrystusa.

PRZYPISY

¹ Por. D. Wider, *Tajemnica Trójcy Świętej podstawą i kresem doświadczenia chrześcijańskiego*, w: *Duchowość na progu trzeciego tysiąclecia*, red. M. Chmielewski, Lublin 1999, s. 115-120.

² Por. J. Kudasiwicz, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, s. 274-278; W. Grana t, *Życie wewnętrzne chrześcijanina utwierdzone w Tajemnicy Trójcy Świętej*, AK 85 (1975) s. 35-44.

³ Por. H.U. Balthasar, *W pełni wiary*, Kraków 1991, s. 170-173.

⁴ D. Wider, *Tajemnica Trójcy Świętej...*, dz. cyt., s. 118; J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 54-56.

⁵ Por. E. Ozorowski, *Czy traktat o Trójcy Przenajświętszej może się obejść bez nauki o Maryji?*, w: *Trójca Święta a Maryja*, red. T. Siudy, Częstochowa 2000, s. 12-16.

⁶ Por. W. Słomka, *Teologiczna koncepcja życia mistycznego w chrześcijaństwie*, w: *Mistyka w życiu człowieka*, red. W. Słomka, Lublin 1980, s. 65-67.

⁷ Por. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 66-68; K. Rahner, *Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, s. 365-369.

⁸ Por. D. Wider, *Tajemnica Trójcy Świętej...*, dz. cyt., s. 20-124.

⁹ Por. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 54-56.

¹⁰ Por. J. Machniak, *Symbolika światła i ciemności w zjednoczeniu człowieka z Bogiem według św. Jana od Krzyża*, w: *In Christo Redemptore*, red. J. Popławski, Lublin 2001, s. 185-187.

¹¹ Por. tamże, s. 179-181; J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 198-202.

¹² Por. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 21 - 24.

¹³ Por. tamże, s. 33 - 37.

¹⁴ Por. W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata*, Lublin 1991, s. 137-139.

¹⁵ Por. H.U. Balthasar, *W pełni wiary*, dz. cyt., s. 212-216.

¹⁶ Por. J. Salij, *Królestwo Boże w was jest*, Poznań 1980, 64-67.

¹⁷ Por. C. Drażek, L. Grzebień, *Bóg bliski*, Kraków 1983, s. 210-211.

¹⁸ Por. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt. s. 104-105; H.U. Balthasar, *W pełni wiary*, dz. cyt., s. 201-207.

¹⁹ Por. C. Drażek, L. Grzebień, *Bóg bliski*, dz. cyt., s. 212-213.

²⁰ Por. H.U. Balthasar, *W pełni wiary*, dz. cyt., s. 207-211.

²¹ Por. W. Słomka, *Świecka droga świętości*, w: *Drogi świętości*, red. W. Słomka, Lublin 1981, s. 24-26.

²² Por. H. Langkammer, *Biblijne podstawy duchowości chrześcijańskiej*, Wrocław 1987, s. 38-44.

²³ Por. J. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, Kraków 2001, s. 37- 48.

²⁴ Por. W. Pluta, *W trosce o życie wewnętrzne*, Warszawa 1980, s. 88-96; S. Witek, *Teologia życia wewnętrznego*, Lublin 1986, s. 166-170.

²⁵ Por. A. Nossol, *Duch Święty jako obecność Jezusa Chrystusa*, „Collectanea Theologica” 50(1980), s. 11-15; A. Jankowski, *Wymiar pneumatologiczny w chrystologii*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 35(1982), s. 6-11.

²⁶ Por. J. Gogola, *Teologia komunii z Bogiem*, dz. cyt., s. 52-58.

²⁷ Por. T. Węćławski, *Elementy chrystologii*, Poznań 1988, s. 15-21 i 137-141.

²⁸ Por. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 78-82; J. Bolewski, *Maryja w Królestwie Syna i Ducha*, w: *Trójca Święta a Maryja*, red. T. Siudy, Częstochowa 2000, s. 166-168, 180-183.

²⁹ Por. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 124-130.

³⁰ Por. E. Ozorowski, *Czy traktat o Trójcy Przenajświętszej...*, dz. cyt., s. 9-11.

³¹ Po. J. Kudasiwicz, *Matka...*, dz. cyt., s. 96-100.

³² Por. tamże, s. 139-142.

³³ Por. tamże, s. 151-154.

³⁴ Por. tamże, s. 165-168.

³⁵ Por. tamże, s. 173-174.